

BIULETYN PARAFIALNY

**Kościół św. Kierana,
katolicki**

Kościół w *Campbeltown i
Islay*
Ceann Loch Chille Chiarain

18 lutego 2026

Środa Popielcowa

Msza święta,

15 lutego 2026

6. niedziela w czasie zwykłym

Hymny/Muzyka na niedzielę

Procesja (tylko w niedzielę)

190 Prowadź mnie, o wielki
Odkupicielu

Ofiarowanie

158 Dary chleba i wina

Po komunii

326 Panie Jezu Chryste

Recesja

716 Jezus Chrystus czeka

Kościół św. Kierana, Campbeltown, Kintyre

Wtorek: **Msza Święta, 18:00**

Środa Popielcowa: adoracja i modlitwa poranna, 9:30;

Msza Święta, 10:00 z włożeniem prochów

Piątek: Modlitwa poranna, 9:50; **Msza, 10:00.**

W przyszły weekend:

Sobota: Msza wigilia, 18:00

**Pierwsza niedziela Wielkiego Postu: Msza Święta,
10:00**

Sakrament Pojednania w sobotę 17:15-17:45 lub w
dowolnym momencie na życzenie.

Kościół Episkopalny św. Kolumby, Bridgend, Islay

Niedziela, 15 lutego: Msza Święta, 16:00

Niedziela, 1 marca, Msza Święta, 16:00

Odpowiedź psalmowa

Błogosławieni są ci, którzy chodzą w prawie Pańskim!

Ewangelia

Alleluja, alleluja.

Dziękuję Ci, Ojczy, Panie nieba i ziemi,

Ujawniłeś tajemnice królestwa małym dzieciom.

Alleluja.

Antyfona Komunii

Bóg tak kochał świat

którego oddał swojego Jedynego Syna,

aby wszyscy, którzy w niego wierzą, nie zginęli,

ale może mieć życie wieczne.

Poświęć pięć minut

Poświęć tylko pięć minut dziennie, a Twoja wiara będzie się pogłębiać i rosnać – dzień po dniu.

PONIEDZIAŁEK 5. TYGODNIA

16 LUTEGO 2026

Wykorzystaj okres próbny

Każdy w pewnym momencie życia napotyka trudności. Bez względu na to, jak bardzo ktoś ma szczęście, życie bez przeciwności jest niemal niemożliwe. Wczesny Kościół od czasu do czasu przechodził przez próby innego rodzaju: wrogość, prześladowania i ogólne napięcie związane z życiem w pogańskim świecie, który nie podzielał jego wierzeń. Dziś wciąż istnieje napięcie między życiem w wierze a coraz bardziej świeckim, a wręcz pogańskim światem. Odpowiedzią niektórych jest potępienie tego świata, zamiast z nim się zmierzyć. W tym zakresie współcześni chrześcijanie mogą jednak uczyć się od pierwszych, którzy dostrzegali w próbach szansę na wzrost w cnotach i rozwijanie wiary.

Dzisiejsze czytania: Jakub 1:1-11; Marka 8:11-13. *"Uważajcie za radość, moi bracia i siostry, gdy napotkacie różne próby."*

WTOREK: POMNIK ŚW. FINTANA (FINAN), OPATA

17 LUTEGO 2026

Wyzwanie wyzwania

Jak powie każdy piekarz, niewielka ilość zakwasu – drożdży – robi ogromne skutki, działając na znacznie większej masie ciasta. Z tego powodu Żydzi w czasach Jezusa postrzegali proces fermentacji wywołany przez kwas jako metaforę wpływu korumpującego się, czegoś, co w nadmiarze przepełniałoby swój pojemnik. Jezus ostrzegał swoich uczniów, by byli czujni przed "kwasem" przywódców – religijnych lub politycznych – którzy próbowali manipulować ludźmi, wykraczając poza jej właściwe granice. Jezus miał zdrowy sceptycyzm wobec autorytetu, który nie opierał się na pokorze i szacunku. Mądrego podejścia, uczy nas historia.

Dzisiejsze czytania: Jakub 1:12-18; Marka 8:14-21. *"Strzeż się kwasu faryzeuszy i kwasu Heroda."*

ASH ŚRODA; DZIEŃ POSTU I

ABSTYNENCJI

18 LUTEGO 2026

Znak grzesznika

Przy kasie, spojrzała na ciebie trochę dziwnie. "Masz coś na czole," powiedziała, nieświadoma Ash Wednesday. Spędzamy dzień z mieszanką dumy i zażenowania. Jesteśmy dumni, że jesteśmy katolikami, ale trochę niepokoimy się, że pojawiajemy się publicznie w tak dziwnym znaku. Niektórzy uważają, że prochy oznaczają sprawiedliwych, tych, którzy chodzą do kościoła. Ale w rzeczywistości wyraża naszą potrzebę pokuty. Jezus wzywa tych, którzy potrzebują miłosierdzia i współczucia Bożego, aby mogli doświadczyć zmieniającej życie mocy przebaczenia. Wielki Post to czas, w którym poznajemy tę moc zbawienia.

Dzisiejsze czytania: Joel 2:12-18; 2 Koryntian 5:20-6:2; Mateusz 6:1-6, 16-18. *"Nawet teraz, mówi Pan, wróć do mnie całym sercem."*

CZWARTEK PO ŚRODZIE

POPIELCOWEJ

19 LUTEGO 2026

Tracę to

Co oznacza "stracić życie" dla Jezusa? W pewnych czasach i miejscach mogło to dosłownie oznaczać męczeństwo. Ale dla wielu z nas to wyrażenie może oznaczać coś nieco innego. Wielki Post to dobry czas, by rozważyć odrobinę zdrowego wyrzeczenia się jako jednej z dróg, którą możemy obrać ku większej świadomości Jezusa i Jego inspirującego przesłania. Coś tak prostego jak przysłowiowe rezygnowanie z czekolady może przypomnieć o naszym głębszym duchowym głodzie. Pomagają też akty charytatywnej. Gdy wyjdziemy poza nasz mały świat i połączymy się z tymi, którzy są bardziej potrzebujący, być może odnajdziemy drogę do zbawienia.

Dzisiejsze czytania: Powtórzonego Prawa 30:15-20; Łukasz 9:22-25. *"Ci, którzy stracą życie dla mnie, je ocalią."*

PIĄTEK PO ŚRODZIE

POPIELCOWEJ

20 LUTEGO 2026

Nie tak szybko?

Jedna na sześć osób obecnego pokolenia żyje w skrajnym ubóstwie. Nie tylko poniżej granicy ubóstwa ustanowionej przez organizacje rządowe: skrajne ubóstwo oznacza życie w niebezpieczeństwie śmierci, ponieważ nie ma jedzenia. Mieszkając w kraju, gdzie jedzenie jest dostępne cenowo, łatwo zapomnieć i wyobrazić sobie rodzaj cierpienia, jakie niesie ze sobą głód. Gdyby jeden na sześciu sąsiadów był głodny, czy pozostałych pięciu nie nakarmiłoby tej osoby? Post, a nawet powstrzymanie się od mięsa, przypomina nam, że nasz bliźni jest głodny – i o naszej odpowiedzialności, by pomagać.

Dzisiejsze czytania: 1 Izajasza 58:1-9a; Mateusz 9:14-15. *"To... to post, którego pragnę: Dzielenie się chlebem z głodnymi, schronienie uciśnionych i bezdomnych".*

SOBOTA PO ŚRODZIE

POPIELCOWEJ

21 LUTEGO 2026

Bądź kreatywny w ten Wielki Post.

Czy już jest Wielki Post? Tak, co oznacza kolejny sezon szansy na rozwój w świętości. Zastanów się, jak rozsądnie spędzić następne 40 dni, skupiając się na jednej rzeczy w swoim życiu, która musi się zmienić. Spróbuj nowego podejścia do tradycyjnych praktyk modlitwy, postu i jałmużny. Modlitwa może być angażowana na wiele sposobów: słowami, ciszą, kontemplacją ikon – lub drogą Drogi Krzyżowej dla duchowo niespokojnych. Możesz "postić" od czegoś więcej niż tylko jedzenia: porzuć medialne rozpraszacze czy bezcelowe plotki. Jałmużna może być wypłacana innymi formami niż funty: Ofiaruj swój czas samotnym, swoją miłość starszym.

Dzisiejsze czytania: Izajasz 58:9b-14; Łukasz 5:27-32. *"Przyszedłem wezwać nie sprawiedliwych, lecz grzeszników do pokuty."*

Czytania na Szóstą Niedzielę Czasu Zwykłego

Sirach 15:15-20

Godzina podjęcia decyzji zawsze jest przed tobą. Życie lub śmierć to warunki, według których musisz żyć.

Psalm 119:1-2, 4-5, 17-18, 33-34

Starożytne prawo nie jest ciężarem, lecz lampą do prowadzenia.

1 List do Koryntian 2:6-10

Mądrość świata może uczynić cię bogatym. Boska mądrość naprawdę zaprowadzi cię daleko.

Mateusz 5:17-37

W Jezusie prawo nie staje się mniejsze, lecz wyższe, szersze i głębsze niż wcześniej.

Słowa na słowie

*

Zachęcam wszystkich chrześcijan, niezależnie od miejsca i sytuacji, w której się znajdują, by dziś odnowili swoje osobiste spotkanie z Jezusem Chrystusem – lub przynajmniej zdecydowali się być gotowi Go spotkać, szukać Go nieustannie każdego dnia. Nie ma powodu, by ktokolwiek sądził, że to zaproszenie nie jest skierowane do niego, bo "nikt nie jest wykluczony z radości, którą Pan nam przynosi" (Paweł VI, Gaudete in Domino). Pan nie zawiedzie tego, kto odważy się zrobić mały krok w

stronę Jezusa. Wtedy odkryje, że już czekał na niego z otwartymi ramionami. To sposób na powiedzenie Jezusowi Chrystusowi: "Panie, pozwoliłem się zwieść; Znalazłem tysiąc sposobów, by uciec od Twojej miłości, ale znów jestem tutaj, by odnowić przymierze z Tobą. Potrzebuję Ciebie. Wybaw mnie ponownie, Panie; weź mnie w swoje odkupienne ramiona" (papież Franciszek, Evangelii gaudium).

* *

Przemiana, nawet do tego stopnia, że można się wyprzeć

Głęboko przeżyte spotkanie z Chrystusem przemienia. Pozwala nam zrozumieć to zdumiewające żądanie: "Dlatego, jeśli przyniesiesz swój dar do ołtarza i tam przypomnisz sobie, że twój brat ma coś przeciwko tobie, zostaw swój dar przed ołtarzem; najpierw idź i pogódź się ze swoim bratem; To przyjdź i podaruj swój dar." Nie chodzi o to, że mamy coś przeciwko bratu, ale jeśli podejrzewamy, że brat ma coś przeciwko nam, powinniśmy opuścić ołtarz i się z nim pogodzić. To żądanie, które przewyższa wszystkie nasze oczekiwania i wydaje się całkowicie nierealistyczne. Bo jak można wymagać pojednania między bratem a siostrą, jeśli tylko jedno z nich dąży do pojednania, jeśli wielokrotnie propozycja pokoju jest odrzucana, jeśli w próbie pojednania dochodzi do ciągłego upokorzenia, a wyciągnięta ręka jest odmawiana?

Gorzka jest taką obietnicą poprawki złożoną przez kogoś, kto ciągle ulega tej samej słabości, kto ciągle popełnia te same błędy.

Tu przed sądem stoją dwie siostry. Opiekowała się chorym ojcem, który ostatecznie zmarł, a on obiecał jej cały swój majątek – przynajmniej rekompensatę za wydatki podczas jego choroby. Druga obserwowała z daleka i prawie nie angażowała się w pomoc ojcu. Mężczyzna zmarł nagle, nie uregulowując swojego majątku. A siostra, która obserwowała z daleka, pozwała ją do sądu, bo chce równego podziału majątku. Prawo to jeszcze nie sprawiedliwość.

Często zastanawiamy się, czy możliwe jest życie według Ewangelii.

*... Powstrzymać potężne fale oceanu;
Bo widzisz, jestem słaby, chory,
Dusza dryfująca od cienia Sodomy,
Kłopoty trędowatego, rzemiosło kaleki.
Dźwigam ciężar niezliczonych cierpień,
Splątany bałagan, gdzie narasta chaos.*

*Trudno mi to pojąć,
Skromny urzędnik w tej wielkiej przestrzeni;
A jednak zachęcasz mnie, bym wznosił się, bym przekraczał granice,
Z wiarą, która mogłaby sprawić, że góry tańczą.
Ale się waham; Oto moja krewna,
Nasz skromny dom, gdzie zaczyna się miłość –*

*Piękna sofa, podarty dywan,
Lampa, która rzuca swój delikatny blask,
Z gwiazdami na tkaninie, ciasno przylegająca,
Ziemskie światło – O, jak powoli!
A jednak, prosisz, by odwrócić tę scenę,
Do Betlejem, czystego i spokojnego.*

*Pełnię rolę w tej sieci kłamstw,
Pośród żelaza i papieru, mój codzienny wygląd.
Jeśli porzucę ten kruchy post,
Kto mnie przyjmie? Kto będzie gospodarzem?*

*A Seraph? Cherubina? Ich łaski proszę,
A jednak tu się rozbiegam, w strachu, czując się słaby,*

*Wspinanie się po rabatach kwiatowych rzadko,
W mojej firmie "Strach i Żółdek" znoszę.
Och, chwycić moje wątpliwości i spraw, by były lekkie,
Przemień moją los w boskie światło.*

Logika uczniów królestwa

W Ewangelii nie mamy do czynienia z zwykłą logiką tego świata, lecz z logiką Królestwa Bożego, którą nazywamy logiką serca. To inna logika. To logika, którą Jezus Chrystus przyjmuje, gdy pochyla się nad zbłąkaną ludzkością i pragnie zadośćuczynić Ojcu grzechy świata. Przyjął ciało i stał się człowiekiem, a potem został ukrzyżowany, odrzucony, przybity do Krzyża, odpchnięty – dla zbawienia świata. To nie Bóg był winny ludzkiego grzechu; Grzech jest wynikiem wolnego wyboru człowieka.

Święty proboszcz z Ars wyraził to tak: "Jak okrutne jest to, że człowiek zmusza Boga do przeklęcia go. Czy rozumiesz to – człowiek zmusza Boga, by go odrzucił. Ten Bóg, który potrafi tylko błogosławić, który jest samą Miłością."

Najpierw pokazuje, że miara Jego miłości jest dokładnie miłością bez miary; Wzywa nas do naśladowania nie na podstawie "musisz to zrobić", lecz na zasadzie "możesz to robić – jeśli chcesz". I tak logika postępowania chrześcijanina zawsze stoi w pewnym sprzeczności z logiką tego świata. Tych, którzy mają odwagę żyć w ten sposób, Chrystus już nazwał "swoimi uczniami", a nawet "braćmi i siostrami".

* * *

*Jezus ma wielu miłośników swojego niebiańskiego królestwa,
Ale niewielu chciało nieść Jego Krzyż.
Jezus ma wielu, którzy pragną pocieszenia,
Ale niewielu gotowych na przypadłość.
Jezus ma wielu uczestników przy swoim stole,
Ale mało postu.
Wielu podąża za Jezusem nawet jeśli chodzi o łamanie chleba,
Ale niewielu tak bardzo jak wysysanie kielicha Jego Męki.
(Thomas à Kempis, Naśladowanie Chrystusa)*

W miłości Chrystusa,
Ojciec Anthony

MATKA BOŻA W IKONACH: 17. OFIAROWANIE NAJŚWIĘTSZEJ PANNY MARYI W ŚWIĄTYNI

W fascynującym spojrzeniu na wczesną tradycję chrześcijańską, apokryficzne pisma mówią, że rodzice Najświętszej Maryi Panny zdecydowali się poświęcić swoją córkę do służby w Świątyni, gdy miała zaledwie trzy lata. Ten przełomowy moment w Kościele Wschodnim jest upamiętniony świętem Wejścia do Świątyni, obchodzonym 21 listopada według kalendarza prawosławnego. Chociaż święto zostało oficjalnie ustanowione w XII wieku, wydaje się, że zostało ono rozpoznane znacznie wcześniej, a ikony przedstawiające to ważne wydarzenie pojawiły się już w IX wieku.

Artystyczne przedstawienia związane z tym świętem są naprawdę fascynujące. Jedna z ikonicznych scen pokazuje, jak święci Joachim i Anna z czułością powierzają Maryję opiece księdza, podczas gdy tłum obserwatorów patrzy na niego, a ich twarze wyrażają mieszankę

podziwu i emocji. W niektórych wersjach Archanioł Gabriel jest przedstawiany jako dostarczający pożywienie młodej Maryi, dodając narracji odrobinę boskiej interwencji.



Rusin: *Wejście Najświętszej Maryi Panny do Świątyni*, XVIII wiek, Muzeum Sztuk Pięknych w Archangielsku
Początek XVI wieku

wczesnego życia Maryi. Dlatego następnym razem, gdy przechodzisz obok przedstawienia tego wydarzenia, poświęć chwilę, by zastanowić się, co ono reprezentuje w sercu tradycji katolickiej.

Na tych ikonach młoda Maryja często przedstawiana jest jako zaufająca do księdza, co jest symbolem jej niewinności i wiary. Święta Anna żegna się z córką z czułością, a na twarzy św. Joachima widać także łzy wzruszenia. W tle dziewice świątynne szepczą między sobą, oczarowane uroczystością okazji, którą pięknie podkreśla obecność serafimów.

To, co naprawdę wyróżnia się w tych dziełach, to umiejętności artysty. Doskonale oddają liniowość formy, wykorzystując ograniczoną paletę kolorów zdominowaną przez żywe czerwienie, złote ochry i oliwkowe zielenie, które sprawiają, że scena jest jeszcze bardziej uderzająca. Dbłość o szczegóły jest godna uwagi, zwłaszcza w sposobie, w jaki ukazują architektoniczne cechy świątyni oraz ozdobne zasłony otaczające świętą chwilę.

Ta bogata mozaika wiary i sztuki przypomina o głęboko zakorzenionych tradycjach w Kościele oraz o głębokim znaczeniu

Ranne światło

Komentarze do Ewangelii Św. Jana

Ewangelia św. Jana jest używana w lekcjonarzu na niedziele przy szczególnych okazjach, świętach i uroczystościach, a także w określonych porach roku, np. Wielkanoc, Boże Narodzenie.

Rozdział 11

Największa przeszkoda

Jana 3:14-21

Nocne spotkanie z Nikodemem: Podróż od ciemności do światła.

Nikodem miał trudną noc – dosłownie i w przenośni. Człowiek, który przyszedł do Jezusa pod osłoną ciemności, zrobił to nie tylko po to, by uniknąć przenikliwych spojrzeń innych, ale być może ze strachu.

Jako czczony członek Sanhedrynu i faryzeusz, Nikodem znalazł się w trudnej sytuacji, doskonale świadomy potencjalnych konsekwencji, gdyby jego zainteresowanie Jezusem stało się powszechnie znane. Wyobraź sobie wewnętrzną walkę, z którą się mierzył – zajmując pozycję o wielkim wpływie, a jednocześnie przyciągana do enigmatycznej obecności kontrowersyjnego nauczyciela. Wyobraź sobie go: człowieka wiedzy, głęboko zakorzenionego w Prawie, lecz

jednocześnie spragnionego głębokich tajemnic wiary.

W swojej społeczności skrybowie szukali niezwykłych nauczycieli, którzy mogli pomóc rozjaśnić zawiłe ścieżki boskiej mądrości. Tak więc Nikodem odważył się spotkać Jezusa pod osłoną nocy, tęskniąc za połączeniem, które pogłębiłoby jego duchowe zrozumienie, wolne od spojrzeń rówieśników. Zamiast oddawać się abstrakcyjnym dyskusjom, Jezus skierował uwagę Nikodema na fundamentalne prawdy, odwołując się do starotestamentowej opowieści o Mojżeszu i wężu. Poprzez to objawił swoją boską tożsamość – ogłaszając siebie Synem Bożym, posłanym nie po to, by potępiać, lecz by zbawiać.

Ten moment był przełomowy. Jezus rozumiał, że największą przeszkodą w akceptacji nie są siły przeciwności wokół nas, lecz nasza ludzka skłonność do maskowania naszych wad. Tendencja do zatrzymywania się w ciemności, kurczowo trzymając się grzechu zamiast go uznać, stanowi znacznie większe zagrożenie dla naszego duchowego dobrostanu.

Wszyscy zmagaliśmy się z tym wewnętrznym głosem, który namawia nas do ukrywania naszych słabości, napędzany lękiem przed upokorzeniem i odrzuceniem. To uniwersalne wyzwanie, a jednak to dążenie do prawdy – to właśnie to, co nas wyzwala. Święci dostrzegali wartość przyjęcia pokory, ponieważ przynosiła im ona jasność i autentyczne zrozumienie ich natury.

Bądźmy szczerzy: nikt nie lubi być postrzeganym jako niedoskonały, czy to w oczach Boga, czy innych. Znacznie łatwiej jest nosić wypolerowany wygląd. Jednak, jak pokazuje Jezus na przykładzie kobiety przyłapanej na cudzołóstwie, Pan okazuje współczucie i przebaczenie tym, którzy odważą się zmierzyć ze swoimi grzechami. Uwolnił ją od kajdan wstydu, zapraszając do rozpoczęcia nowej podróży odnowy.

Wielu z nas dąży do sukcesu w różnych dziedzinach – czy to duchowych, intelektualnych, czy estetycznych. Gdy nasze osiągnięcia czują się zagrożone, często pojawia się niepokój, który prowadzi nas w labirynt oszustw wobec siebie i innych. Może zauważyłeś kogoś, kto mówi zbyt dużo lub wydaje się zbyt chętny, by zaimponować; Często takie zachowanie skrywa głębszą niepewność – mechanizm obronny przed własnymi ukrytymi prawdami.

To podkreśla istotną prawdę: w naszych próbach zaciemnienia rzeczywistości nieświadomie izolujemy się, odcinając ważne więzi zarówno z Bogiem, jak i z otaczającymi nas. Historia syna marnotrawnego jest wzruszającym przypomnieniem, że dążenie do ziemskich przyjemności może odciągnąć nas od prawdziwych, znaczących relacji.

Strach przed odrzuceniem często hamuje naszą gotowość do szczerości wobec naszych niedoskonałości. Możemy usprawiedliwiać wtapianie się w tłum, myśląc, że to bezpieczniejsze niż wyróżnianie się w bezbronności. Ale czy to naprawdę prawda? Czy ludzie naprawdę wolą tych, którzy przedstawiają idealny wizerunek, od tych, którzy choć niedoskonali są autentyczni w swoim samoobjawieniu?

Jezus rozbiera te błędne przekonania. Ukrywając się przed prawdą o naszych wadach, ryzykujemy wieczne rozłąki z tymi relacjami, które karmią nasze dusze. Przypowieści o bankietach i talentach przypominają nam, że naprawdę liczy się nie nasz zewnętrzny wygląd, lecz szczerość, z jaką mierzymy się z własną rzeczywistością.

Podążając przez nasze indywidualne drogi, pamiętajmy, że pokora i otwartość torują drogę do radości, podczas gdy duma i zaprzeczenie prowadzą nas w ciemność. Ostatecznie przyjęcie szczerości wobec siebie otwiera drzwi do prawdziwego miłosierdzia – przemieniającej łaski, która przekształca nasze postrzeganie wstydu, pozwalając nam zaakceptować ludzką kondycję z lekkością.

Dlatego zachęcam cię: odważ się wyjść z cienia, zmierzyć się z prawdą o tym, kim jesteś, a możesz odkryć, że światło jest znacznie mniej onieśmielające, niż się początkowo wydaje.

Przyjmij swoją drogę ku autentyczności, bo to właśnie w świetle prawdy odkrywamy głęboką wolność i prawdziwe połączenie.

Ojciec Anthony

Dookoła świata

DZWON ALARMOWY CARITAS

Dramat dzieci w Gazie

Strefa Gazy to dziś rozdzierająca serce scena, która wykracza poza zwykły kryzys humanitarny; To potężna opowieść o tragedii rozgrywającej się dla młodych, niewinnych żyć uwięzionych w tym zamieszanu. Zdumiewająca liczba sierot tutaj przekracza wszelkie wyobrażenia. Według Caritas, około 58 000 dzieci obecnie stawia czoła tej rzeczywistości bez opieki i miłości swoich rodzin. To rozdziera serce świadomość, że wiele maluchów, które doświadczyły okropności zamachów bombowych, budzi się w szpitalach, by dowiedzieć się, że straciły całe rodziny. Gdy już się regenerują, często stają twarzą w twarz z nawiedzającą pustką – bez miejsca, które mogłyby nazwać domem.

Nina Mocior, psychoterapeutka i ekspertka z Caritas, dzieli się, że wspierają cztery niezbędne placówki medyczne na Pasy. Te miejsca często stanowią jedyne bezpieczne schronienie dla najmłodszych, którzy tragicznie stracili rodziców lub zostali rozdzieleni z rodziną. Szacuje się, że co najmniej 40 000 dzieci jest obecnie bez obojga rodziców, podczas gdy kolejne 17 000 czuje się odłączonych od rodzin z powodu chaosu wojny i przesiedleń.

Życie w Gazie jest surowe, z trudnymi warunkami pogodowymi i prowizorycznymi schronami pogarszającymi się wokół nich. Te namiotowe domy, zamiast dawać schronienie, stały się siedliskiem chorób, co sprawia, że przetrwanie jest trudne – zwłaszcza dla niedożywionych dzieci z osłabionym układem odpornościowym. Walka staje się jeszcze bardziej wymagająca wobec coraz mniejszej dostępnej pomocy humanitarnej.

W tym wszystkim chaos panujący w Gazie pozostawia pustkę. Nie ma sprawnej administracji, nie ma dokumentów śledzących utracone życia, a rodziny zostały rozbite. Trauma po utracie rodziców i opiekunów objawia się ciszą i wycofaniem, zwłaszcza u najmłodszych z nich. Sytuacja jest krytyczna; Caritas podkreśla, że sytuacja dzieci w Gazie jest jednym z najpoważniejszych kryzysów humanitarnych naszych czasów, a liczba ofiar i sierot z dnia na dzień stale rośnie.

Ale pośród tej przytłaczającej ciemności pojawia się isierka nadziei. Istnieją organizacje, takie jak Caritas, które nieustrudzenie pracują, by przynieść tym dzieciom poczucie komfortu i wsparcia. Przypominają nam, że każde dziecko zasługuje na bezpieczne, wspierające środowisko – takie, w którym może marzyć, leczyć się i rozwijać. Razem możemy wzmocnić ich głosy i zapewnić, że przyszłość przynosi obietnicę tym młodym duszom. Nie zapominajmy o nich.

KUBA

Narastający kryzys

Sytuacja na Kubie staje się coraz bardziej pogorsząca i trudno przymknąć oko na wyzwania, przed którymi wyspa stoi obecnie. Nagła utrata kluczowej ropy i surowców – kluczowych składników wszystkiego, od produkcji leków po podstawowe produkty – była bolesnym ciosem, zwłaszcza po upadku rządu Nicolása Maduro w Wenezueli. Ta ponura, pochodzi z raportu kubańskiej opozycji, rzucającego światło na trudności, z jakimi boryka się wiele kubańskich

rodzin.

Apteki mają mało podstawowych leków, a służby zdrowia odczuwają presję, co prowadzi do znacznego wzrostu protestów społecznych. Łamie serce fakt, że wiele z tych demonstracji trwa od lat, napędzanych problemami takimi jak ciągłe awarie prądu czy rażące niedobory podstawowych artykułów w sklepach. Przyczyna tych przerw w dostawie prądu? Starzejące się generatory, które od dawna nie były naprawiane, wszystko dlatego, że po prostu nie ma dostępu do części zamiennych do elektrowni.

Kuba niemal całkowicie polega na imporcie paliwa do produkcji energii elektrycznej. W związku z ostatnimi niedoborami ropy stało się zbyt powszechne, że ludzie pozostają bez prądu nawet do 20 godzin dziennie. Co gorsza, ostatnia reakcja władz USA – groźby nałożenia ceł na kraje dostarczające paliwo na Kubę – tylko pogorszyła trudną sytuację.

W takich chwilach łatwo poczuć się przytłoczonym, ale ważne jest, by pamiętać o odporności narodu kubańskiego. To nie jest tylko kryzys; To apel o jedność, innowacje i wsparcie ze strony społeczności globalnej. Teraz bardziej niż kiedykolwiek musimy walczyć o nadzieję i pozytywne zmiany, solidarnie z tymi, którzy znoszą te trudności. Razem możemy budować jaśniejszą przyszłość dla Kuby i jej niezwykłych ludzi.

PIENIĄDZE NA WOJNĘ

Ukrywanie wydatków

Według niemieckiej Federalnej Służby Wywiadowczej (BND) rzeczywista skala rosyjskich wydatków wojskowych jest znacznie większa niż oficjalnie podano. Stwierdzili, że Rosja faktycznie włożyła w ubiegłym roku 66% więcej do wojska, niż sugerują dane. Okazało się, że część tych wydatków została sprytnie ukryta w różnych kategoriach budżetowych!

Raport BND ujawnia oszałamiający trend: od początku wojny na Ukrainie rosyjski budżet obronny gwałtownie rośnie. I nie chodzi tylko o obecny konflikt; znaczna część tych funduszy wojskowych jest również przeznaczona na wzmocnienie ich obecności wojskowej na wschodnim skrzydle NATO. W świecie, gdzie przejrzystość jest kluczowa, to odkrycie przypomina nam, by patrzeć głębiej niż na powierzchnię. Wzywa nas do czujności i czujności, bo stawka nigdy nie była wyższa. Pozostańmy na bieżąco i zaangażowani, rozważajmy konsekwencje tego dla pokoju i bezpieczeństwa w naszych czasach.

UKRAINA

Pomoc zmobilizowała się, by pomóc

5 milionów 740 tysięcy złotych (1,5 miliona funtów) – to efekt zbiórek w kościołach archidiecezji krakowskiej oraz darowizn osób dobrej woli na konto **Caritas Ukraine**, po apelu kardynała Grzegorza Ryśa z 24 stycznia o pomoc dla mieszkańców Kijowa. W niedzielę, 15 lutego, w diecezjach odbędzie się zbiórka na terenie całej Polski dla Ukrainy. Przewodniczący Konferencji Episkopatów Polskich, arcybiskup Tadeusz Wojda, poprosił biskupów diecezjalnych o jej zorganizowanie.

Archidiecezja krakowska, która jako pierwsza zmobilizowała pomoc, poinformowała, że dzięki zebranym środkom "udało się zakupić i dostarczyć potrzebującym 31 generatorów o wysokiej mocy, 172 generatory średniej mocy, 900 grzejników, 200 stacji ładowania oraz kilka ton żywności, a także artykuły przemysłowe potrzebne do wyposażenia tzw. Punktów Odporności powstających w parafiach greckokatolickich i rzymskokatolickich w Kijowie." "W nadchodzących dniach planowane są dalsze transporty z generatorami i produktami zażądanymi przez mieszkańców Kijowa" – poinformowano w oświadczeniu. Rosjanie intensywnie atakują

infrastrukturę energetyczną, co skutkuje brakiem dostaw prądu, wody i ciepła. Pod koniec stycznia szacowano, że nawet 600 000 mieszkańców Kijowa żyje w zimnych warunkach. Liczba ta prawdopodobnie byłaby znacznie wyższa, gdyby wszyscy zostali w mieście. Niektórzy posłuchali apeli władz i wyjechali do krewnych poza Kijowem. "Ci, którzy zostali, to w zasadzie ci, którzy nie mieli gdzie się schronić. – Proszę, pomóż nam przetrwać tę zimę. Świat o nas zapomina, pomoc humanitarna słabnie, a Rosja atakuje coraz ostrzej. Potrzebujemy wielkiej solidarności, ponieważ to ona nas ogrzewa w tych wielkich mrozach" – powiedział w rozmowie z mediów watykańskich Jan Sobiło z Zaporozża.

Tymczasem **Sunflower Scotland**, zarejestrowana szkocka organizacja charytatywna, również odpowiedziała bezpośrednią pomocą dla najbardziej potrzebujących na Ukrainie. Od marca 2022 roku dostarcza zaopatrzenie medyczne, karetki i pojazdy ewakuacyjne do szpitali i medyków na pierwszej linii w Charkowie, Sumach, Chersoniu i innych spornych regionach. Wspiera dwa ośrodki rehabilitacyjne dla rannych w wojnie, w tym wielu osób z utratą kończyn, oraz opiekuje się ponad 200 sierotami i prawie pięćdziesięciorgiem dzieci z zespołem Downa.

(sunflowerscotland.co.uk)



Słonecznikowa Szkocja: Ubrania i niezbędne zapasy dla rannych żołnierzy w Charkowie

*Sunflower Scotland dba o to, by pomoc była terminowa, odpowiednia i bezpieczna: wolontariusze dostarczają pomoc samodzielnie, unikając pośredników, używając sprzętu ochronnego i dostarczając zapasy tam, gdzie są najbardziej potrzebne. Pozyskują lokalnie na Ukrainie zaopatrzenie w żywność i środki higieniczne – oszczędzając fundusze darczyńców i wspierając gospodarkę Ukrainy. Wspólne wysiłki Kościoła w Polsce oraz organizacji takich jak *Sunflower Scotland* są świadectwem chrześcijańskiej solidarności w czasach kryzysu. Obie strony dbają o to, by osoby cierpiące na przeziębienie, głód, urazy i straty*

otrzymały nie tylko pomoc materialną, ale także zapewnienie, że nie zostaną zapomniane.

Czytamy papieża Leona

Osobisty udział w cierpieniu drugiej osoby wykracza poza zaspokajanie potrzeb, tak że nasza osoba staje się częścią daru.

Konstytucja soborowa Dei Verbum (...) wskazuje na Pismo Święte – czytane w ramach żywej Tradycji Kościoła – jako uprzywilejowane miejsce spotkań, w którym Bóg nieustannie przemawia do mężczyzn i kobiet w każdym wieku, aby słuchając Jego, mogli Go poznać i pokochać. Teksty biblijne jednak nie zostały napisane w języku niebiańskim ani nadludzkim. Bo, jak uczy nas codzienna rzeczywistość, dwie osoby mówiące różnymi językami się nie rozumieją, nie potrafią wejść w dialog, nie mogą nawiązać relacji. W niektórych przypadkach pozwolić drugiej osobie nas zrozumieć jest pierwszym aktem miłości. Dlatego Bóg postanowił mówić za pomocą ludzkich języków, a tak różni autorzy, natchnieni przez Ducha Świętego, skomponowali teksty Pisma Świętego. Jak przypomina dokument soborowy: "Bo słowa Boże, wyrażone w językach

ludzkich , stały się jak ludzka mowa, tak jak Słowo wiecznego Ojca, przyjmując słabe ludzkie ciało, stało się jak ludzie" (DV 13). Dlatego Pismo Święte, nie tylko w swojej treści, ale także w języku, ukazuje Bożą miłosierną protedencję wobec ludzi i Jego pragnienie, by się do nich zbliżyć.

Audiencja ogólna, 4 lutego 2026.

Po głoszeniu Błogosławieństw Jezus zwraca się do tych, którzy żyją według nich, i mówi, że dzięki nim ziemia nie jest już taka jak dawniej, a świat nie pogrążony jest już w ciemności. "Jesteś solą ziemi. (...) Ty jesteś światłem świata" (Mt 5,13–14). Bo to

prawdziwa radość nadaje życiu smak i ukazuje to, czym wcześniej nie było. Ta radość wynika z określonego stylu życia. (...) To jest życie, które świeci w Jezusie, nowym smakowiecem Jego czynów i słów. (...) pozwólmmy sobie być karmieni i oświeceni przez komunie z Jezusem. Wtedy, bez żadnej opowidowości, będziemy jak miasto położone na wzgórzu, nie tylko widoczne, ale także atrakcyjne i gościnne: Miasto Boże, w którym wszyscy, głęboko w środku, pragną mieszkać i odnaleźć spokój.

Angelus, 8 lutego 2026.

Jesteśmy zanurzeni w kulturze szybkości, natychmiastowości, pośpiechu, a także odrzucenia i obojętności, co uniemożliwia nam zbliżenie się i zatrzymanie się po drodze, by zauważyć potrzeby i cierpienia, które nas otaczają. (...) Jezus nie uczy, kim jest bliźnią, lecz jak się nim stać, czyli jak się zbliżyć. (...) Rzeczywiście, nikt nie jest sąsiadem, dopóki sam nie zbliży się do niego z własnej woli. Dlatego ten, kto okazał miłosierdzie, stał się bliźnim. Miłość nie jest bierna; wychodzi, by spotkać drugiego; Bycie sąsiadem nie zależy od fizycznej czy społecznej bliskości, lecz od decyzji o miłości. Dlatego chrześcijanin staje się bliźnim tego, kto cierpi, naśladując przykład Chrystusa, prawdziwego boskiego Samarytanina, który zbliżył się do zranionej ludzkości. To nie są zwykłe gesty filantropii, lecz znaki, w których możemy dostrzec, że osobisty udział w cierpieniu drugiej osoby oznacza dar własnej wartości; To wykracza poza zaspokajanie potrzeb, tak że nasza osoba staje się częścią daru.

Przesłanie z okazji 34. Światowego Dnia Chorych, 11 lutego 2026 roku.

Moim zdaniem

Ateistka i żydowska kobieta broni krzyża

W uderzającym geście zaangażowania obywatelskiego polscy uczniowie niedawno protestowali po tym, jak nauczyciel wyjął chrześcijański krzyż z klasy i wyrzucił go do kosza. To zdarzenie, które miało miejsce w Kilonie, skłoniło uczniów do zgromadzenia się przed szkołą, by wyrazić solidarność ze swoją wiarą i tradycjami. W miarę rozwoju sytuacji polskie Ministerstwo Sprawiedliwości rozważa także zmiany w przepisach dotyczących bluźnierstwa, co budzi obawy u niektórych, że chrześcijanie mogą tracić kluczowe ochrony wynikające z tego prawa. Dramat rozpoczął się 15 grudnia, gdy nauczyciel angielskiego nalegał, by krzyż zdjąć ze ściany klasy. W odpowiedzi na oburzenie uczniów, podobno wyrzuciła krucyfiks do kosza, co wzbudziło gniew społeczności i wywołało szerszą dyskusję na temat symboli religijnych w przestrzeniach publicznych. (Źródło: [BrusselsSignal.eu](https://brusselsignal.eu), 9 stycznia 2026)

Echa tej sytuacji przenoszą nas do incydentu z 1988 roku we Włoszech, gdzie podobny poruszenie wybuchło, gdy nauczyciel w Cuneo zdjął krucyfiks ze ściany klasy. To działanie doprowadziło do interwencji lokalnych władz, które domagały się przywrócenia tego



rozwiązania, wywołując żywą debatę na temat świeckości i obecności symboli religijnych w środowiskach edukacyjnych.

Natalia Ginzburg, ceniona włoska pisarka i dziennikarka, zabrała głos w tej debacie, opowiadając się za uznaniem krzyża za ważny symbol wykraczający poza granice religijne. W swoim prowokującym do myślenia artykule zatytułowanym *Non togliete questa croce: e il segno del dolore umano* (Nie zdejmuj tego krzyża – to znak ludzkiego cierpienia) Ginzburg argumentowała, że krucyfiks to coś znacznie więcej niż chrześcijański symbol; jest to głęboka część historii i kultury ludzkości, która symbolizuje zbiorowy ból i apel o solidarność.

Twierdziła, że jeśli choć jedno dziecko w klasie chce, aby krucyfiks pozostał, ten głos powinien zostać usłyszany. Ginzburg zauważył, że sam krzyż nie rozróżnia; Zamiast tego przypomina o rewolucyjnym przesłaniu: równości i braterstwie wszystkich ludzi. Krucyfiks uosabia istotę współczucia, cierpienia i wspólnego ludzkiego doświadczenia, które łączy nas ze sobą, niezależnie od naszych przekonań.

Jej przekonujące argumenty kwestionują współczesne normy społeczne, szczególnie w krajach takich jak Wielka Brytania, gdzie krzyż może być przez niektórych postrzegany jako symbol dzielący. Zamiast się od niego wycofywać, może powinniśmy zadać sobie pytanie: czy naprawdę obraża? Refleksje Ginzburga przypominają nam, że podczas poruszania się po złożoności współczesnej różnorodności nie powinniśmy zapominać o fundamentalnych wartościach empatii i solidarności, które rezonują w różnych wyznaniach.

Warto się zastanowić, czy w naszym dążeniu do inkluzywności nie przeoczyliśmy uniwersalnych przesłań miłości i zrozumienia, które inspirują symbole takie jak krzyż. W końcu w centrum tej debaty leży okazja do dialogu, refleksji i ostatecznie głębszego docenienia naszej wspólnej ludzkiej natury.

Tony Wood

Modlitwa



Prosimy, pamiętajcie, aby modlić się za tych, którzy są chorzy, potrzebują lub prosili nas o modlitwę: Andrew McLaughlin, Claire Wiggins, Russell Carroll, Lucy Cunningham, Tommy McGrory Senior, Sarah Carmichael i Doleen Durnin.

Proszę, miejcie w swoich modlitwach ks. Thomasa Wynne'a (2020) **oraz wszystkich, których rocznice przypadają mniej więcej w tym czasie.**

Wiadomości i wydarzenia

Herbata i kawa w tę niedzielę po Mszy w sali parafialnej, wszyscy są mile widziani.

Wizyta biskupa: Biskup Brian odbędzie swoją parafię w Campbeltown w dniach 7/8 marca.

Środa Popielcowa: to 18 lutego. Jeśli możecie zwrócić palmy z zeszłego roku przed tym terminem, aby zrobić tegoroczne prochy.

Na ganku stoi kartka urodzinowa z okazji 90. urodzin (15/02) Lucy Cunningham dla każdego, kto chce dodać swoje imię.



campbeltown@rcdai.org.uk



www.stkieranscampbeltown.org



<https://www.facebook.com/campbeltownrcchurch/>

parafia diecezji R.C. Argyll i Wysp; Charitable Trust, zarejestrowana szkocka organizacja charytatywna, SC002876
Proboszcz: ks. A. Wood, św. Kieran, Campbeltown; Tel. 01586 552160